

Sygn. akt II UK 257/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku T. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o wysokość renty,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 28 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 marca 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie T. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 12 grudnia 2013 r. w przedmiocie wysokości renty rodzinnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że wnioskodawczym T. P., zamieszkała w Polsce, 28 maja 2009 r. złożyła w ZUS Oddział w S. wniosek o rentę rodzinną po byłym mężu R. P., zmarłym 24 stycznia 2009 r. w Niemczech; R. P. wyjechał do Niemiec w 1989 r., w Niemczech przed śmiercią, był uprawniony do emerytury.

Organ rentowy decyzją z 23 września 2010 r. przyznał wnioskodawczynie prawo do renty rodzinnej od 1 maja 2009 r., przy czym wypłata świadczenia została zawieszona z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia. Wysokość renty rodzinnej została ustalona z uwzględnieniem podstawy wymiaru przyjętej z

przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie osoby zmarłej, z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, wyliczając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 43,22% i uwzględniając kwotę bazową 2275,37 zł oraz staż pracy osoby zmarłej - 25 lat i 5 miesięcy okresów składkowych. Organ rentowy rentę rodzinną obliczył w wysokości 85% tak wyliczonego świadczenia emerytalnego zmarłego.

Decyzją tymczasową z 12 grudnia 2011 r. organ rentowy przeliczył rentę rodzinną wnioskodawczynie, uwzględniając do jej wysokości podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru - 114,45% i 25 lat i 5 miesięcy okresów składkowych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 18 stycznia 2013 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie od powyższej decyzji organu rentowego, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 05 września 2013 r. oddalił apelację. Sąd Najwyższy postanowieniem z 14 października 2014 r. sygn. akt II UK 83/14 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawczynie.

Organ rentowy decyzją z 12 grudnia 2013 r. ponownie przeliczył rentę rodzinną przyznaną wnioskodawczynie od 1 maja 2009 r., uwzględniając do jej wysokości podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru - 114,45%, kwotę bazową 2.275,37 zł i 25 lat i 5 miesięcy okresów składkowych. Rentę zwaloryzowano od 01 marca 2013 r.

Drugą decyzją z tej samej daty organ rentowy wyliczył świadczenie w wysokości proporcjonalnej, uwzględniając staż ubezpieczeniowy osoby zmarłej 31 lat okresów składkowych, w tym 67 miesięcy ubezpieczenia za granicą i 2 lata i 6 miesięcy okresów nieskładkowych za granicą.

Wnioskodawczynie zaskarżając te decyzje domagała się ustalenia wysokości świadczenia jako 85% świadczenia otrzymywanego przez męża w Niemczech, z przeliczeniem euro na walutę polską.

Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawczynie ponownie odwołała się od decyzji przyznającej jej prawo do renty rodzinnej po byłym mężu, zmarłym w Niemczech i tam pobierającym przed śmiercią emeryturę, w części dotyczącej ustalenia wysokości świadczenia, poprzez zastosowanie wprost przepisu ustawy o

emeryturach i rentach z FUS, stanowiącego, że renta rodzinna wynosi 85% świadczenia zmarłej osoby ubezpieczonej, czyli w przypadku wnioskodawczynie powinna ona wynieść 85% emerytury pobieranej przez męża w euro i w przeliczeniu na polską walutę. Organ rentowy każdorazowo wyliczając i przeliczając rentę rodzinną czynił to na podstawie art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy w związku z przepisem art. 53 tej ustawy, czyli ustalał wysokość emerytury jaka przysługiwałaby w Polsce mężowi wnioskodawczym i od tej kwoty przyznawał świadczenie w wysokości 85%.

Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestia sposobu wyliczenia świadczenia zgodnie z żądaniem wnioskodawczynie była już przedmiotem postępowania sądowego i żądanie wnioskodawczym w tym zakresie zostało oddalone, zarówno wyrokiem Sądu Okręgowego, jak i wyrokiem Sądu Apelacyjnego.

Sąd Okręgowy uznał, że w dacie wydania zaskarżonych decyzji ani w dacie orzekania, nie nastąpiła jakakolwiek zmiana obowiązujących przepisów, będących podstawą orzeczeń w sprawie odwołania od decyzji z 12 grudnia 2012 r., w ocenie Sądu nie ma zatem potrzeby ponownej analizy tych przepisów. Wskazał też, że wnioskodawczym wyraźnie sprecyzowała, że domaga się przyznania renty rodzinnej w wysokości 85% emerytury niemieckiej otrzymywanej przez męża i nie wniosła o jakiekolwiek inne przeliczenie tej renty, nie składała też innych wniosków dowodowych w tym zakresie. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone decyzje są niewadliwe i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w (...) Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 listopada 2015 r. oddalił apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, że zaskarżonymi decyzjami organ rentowy przeliczył rentę rodzinną przyznaną wnioskodawczynie po śmierci jej byłego męża, obliczając najpierw świadczenie, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej. Wnioskodawczynie natomiast wносиła o przyznanie renty rodzinnej w wysokości 85% świadczenia, które faktycznie było wypłacane zmarłemu R. P. jako emerytura przyznana przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową. Te same wnioski i zarzuty T. P. zgłaszała w odniesieniu do poprzednich decyzji ZUS oraz w toku poprzednio prowadzonego postępowania sądowego w sprawie V U (...), które zakończyło się wyrokiem Sądu

Apelacyjnego z dnia 5 września 2013 r. sygn. akt III AUa (...) oddalającym apelację wnioskodawczym od wyroku oddalającego odwołanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia sposobu wyliczenia renty rodzinnej była więc prawomocnie rozstrzygnięta. Jednakże obecnie wnioskodawczyni złożyła odwołanie od decyzji organu rentowego, które przeliczały ponownie rentę rodzinną ustalając nową wysokość tego świadczenia. W związku z przedmiotem tych nowych decyzji nie zachodzi w niniejszej sprawie powaga rzeczy osądzonej i Sąd Okręgowy prawidłowo rozpoznał sprawę merytorycznie. Właściwie też Sąd wskazał na przepisy, które w sprawie mają zastosowanie, tj. art. z art. 70 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z którego wynika prawo wnioskodawczyni do renty rodzinnej, oraz art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy w związku z przepisem art. 53 tej ustawy, na podstawie których ustalana jest wysokość tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia za słuszne twierdzenia, iż renta rodzinna wnioskodawczyni powinna stanowić 85% kwoty emerytury wypłacanej jej zmarłemu mężowi. Nie wynika to ani z przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, która odnosi się do warunków nabywania prawa i wyliczania wysokości świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 1-4 ustawy), ani też z postanowień umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, na którą powołuje się wnioskodawczyni. Nie wynika to też z przepisów rozporządzeń koordynacyjnych - rozporządzenia Rady Wspólnoty nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek i do członków ich rodzin, którzy przemieszczają się w obrębie Wspólnoty (Dz. Urz. WE nr L 28 z 30 stycznia 1997 r., ze zm.), obowiązującego od dnia 1 maja 2004 r. (tj. od wejścia Polski do Unii Europejskiej), a także aktualnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. dotyczącego koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE L 166 z 30 kwietnia 2004 r.), mającego zastosowanie od 1 maja 2010 r. Regulacje te, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazują jedynie na konieczność stosowania zasady wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia na terytorium drugiego państwa. Zasada ta sprawia, że wysokość emerytury osób zatrudnionych przez

pewien czas w Niemczech, ustalona według zasad przewidzianych w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wzrasta o 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok tego zatrudnienia, tak jakby został on przebyty w Polsce. Przepisy te przewidują wzajemne uwzględnianie okresów ubezpieczenia na terytorium drugiego państwa oraz wypłatę świadczenia proporcjonalnego, odpowiadającego stosunkowi okresu ubezpieczenia na terytorium Polski w stosunku do całego uwzględnionego okresu ubezpieczenia. Polska instytucja ustala wysokość świadczenia teoretycznego i rzeczywistego (proporcjonalnego) od podstawy wymiaru ustalonej „na podstawie polskich przepisów prawnych”, co wynika z art. 18 ust. 3 zdanie pierwsze umowy z dnia 8 grudnia 1990 r.; na powyższe wskazywał już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 października 2014 r., II UK 83/14.

Wnioskodawczyni zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, tj.: 1) art. 3, 4, 5 i 18 umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie jako podstawy wymiaru renty świadczenia otrzymywanego przez zmarłego byłego męża Pani Prystupy; 2) art. 8 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez nieuwzględnienie uregulowania, że przy ustalaniu wysokości renty uwzględnia się także okresy ubezpieczenia za granicą w sposób określony przez umowy międzynarodowe, w tym wypadku umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym; 3) art. 21 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że zaistniała zmiana świadczeń uzasadniająca przyjęcie nowej kwoty bazowej, kiedy utrwalone w orzecznictwie i doktrynie stanowisko przyjmuje, że przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej po zmarłym, który pobierał emeryturę, nie stosuje się nowej kwoty bazowej; 4) art. 73 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że świadczeniem, które przysługiwałoby zmarłemu jest świadczeniem ustalonym w myśl przepisów ustawy, kiedy świadczenie takie było już konkretnym świadczeniem, ustalonym zgodnie z postanowieniami umów

międzynarodowych, przy uwzględnieniu okresów ubezpieczenia w Polsce i w Niemczech, a które to prawo obecnie jako renta przysługuje wnioskodawczyni; 5) art. 53 i 195 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyjęcie, że zachodzi potrzeba obliczenia podstawy wymiaru świadczenia przysługującego wnioskodawczyni, wobec tego, że świadczenie emerytalne zmarłego było już konkretnym świadczeniem, ustalonym zgodnie z postanowieniami umów międzynarodowych, przy uwzględnieniu okresów ubezpieczenia w Polsce i w Niemczech; 6) art. 7 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego poprzez obniżenie świadczenia wbrew zakazowi ustanowionemu w tym przepisie; 7) art. 87 rozporządzenia nr 883/2004 poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie ustanowionych w tym rozporządzeniu zasad dotyczących ochrony nabytych praw.

Wskazując na powyższe wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. ponieważ w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, a mianowicie: „jaki wpływ na prawa powstałe w czasie obowiązywania umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym miało wejście w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, w świetle wywodzonej z orzecznictwa zasady stosowania umów międzynarodowych korzystniejszych dla zainteresowanych, niż regulacje prawa unijnego; czy renta rodzinna przysługująca uprawnionemu wyliczana jest na podstawie świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też jej podstawą powinno być świadczenie emerytalne uzyskane przez zmarłego w innym umawiającym się państwie, na podstawie aktów prawa międzynarodowego przy zastosowaniu zaliczeń okresów ubezpieczenia z obu państw, dokonanego zgodnie z przepisami tych aktów.” Wskazała także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie apelacji strony, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 listopada 2015

r. w całości i wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 26 marca 2015 r. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania i o zasądzenie od organu rentowego na rzecz strony kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w postępowaniu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wnioskodawczyni wskazała, że za przyjęciem niniejszej skargi do rozpoznania przemawia wystąpienie istotnych zagadnień prawnych. W ocenie skarżącej wątpliwości w niniejszej sprawie dotyczą w aspektów interpretacyjnych. Ponadto zachodzą istotne różnice pomiędzy wykładnią dokonywaną przez sądy oraz organ rentowy. Skarżąca wskazała, że rozstrzygnięcie „tego problemu” może mieć istotne znaczenie dla innych spraw, ponieważ wielu obywateli wyjechało z kraju w dobie przemian ustrojowych.

W ocenie skarżącej, istotnym problemem jaki wyłania się w niniejszej sprawie jest zastosowanie przepisów umów międzynarodowych. W sprawie zastosowanie znaleźć mogłyby umowa z dnia 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym z uwagi na przeprowadzenie się Pana R. P. do Niemiec w 1989 r., której podstawową zasadą jest to, że do wypłacania świadczeń rentowych (także emerytalnych) właściwą jest instytucja ubezpieczeniowa tego państwa, na którego terytorium osoba uprawniona ma miejsce stałego pobytu albo umowa z dnia 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, która zastosowanie ma w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego do wszystkich uprawnień z tytułu okresów ubezpieczenia i wypadków przy pracy (chorób zawodowych), które zostały przebyte lub powstały po 31 grudnia 1990 r. na terytorium jednej z Umawiających się Stron. Umowa ta odstąpiła od ustanowionej w umowie z 1975 r. zasady terytorialności.

W ocenie skarżącej, z orzecznictwa TSUE można wysnuć wniosek o pierwszeństwie korzystniejszych przepisów umów międzynarodowych w stosunku do przepisów o wspólnotowej koordynacji. Doniosłe w sprawie jest również

ustalenie, jaki wpływ dla bytu tych praw powstałych w czasie obowiązywania niniejszych umów ma wejście w życie Rozporządzenia nr 883/2004, którego art. 8 stanowi, że rozporządzenie zastępuje wszelkie konwencje dotyczące ubezpieczeń społecznych mające zastosowanie między Państwami Członkowskimi wchodzące w jego zakres. Pewne przepisy konwencji dotyczących ubezpieczeń społecznych zawartych między Państwami Członkowskimi przed terminem stosowania niniejszego rozporządzenia stosują się jednak nadal, pod warunkiem że są one bardziej korzystne dla beneficjentów lub jeżeli wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych, a ich skutki są ograniczone w czasie. Aby te przepisy nadal miały zastosowanie, są one ujęte w załączniku II. Jeżeli, z przyczyn obiektywnych, nie jest możliwe rozszerzenie niektórych z tych przepisów na wszystkie osoby, do których stosuje się rozporządzenie, to jest to określone w sposób wyraźny.

Według skarżącej, należy mieć przy tym na względzie, że powyższe rozważania nie dotyczą ustalenia renty dla osoby, która posiada okresy ubezpieczenia w różnych państwach, ale wdowy po takiej osobie, która na mocy przepisów prawa polskiego posiada uprawnienie do renty rodzinnej. Co więcej, świadczenie zmarłego R. P. uzyskane zostało na terytorium Niemiec, przy uwzględnieniu postanowień umów międzynarodowych.

W ocenie skarżącej, za przyjęciem niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia także to, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Prawo swoje uprawniona wywodzi bowiem od byłego męża, który wyjechał do Niemiec w lipcu 1989 r. Prawo to jest bezsporne w sprawie. Zgodnie z art. 70 ust. 3 małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 tego przepisu miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Pani P. spełniła wszystkie te warunki, co potwierdziła decyzja organu rentowego, jak również potwierdziły zapadłe w sprawie orzeczenia Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego. Jak stanowi natomiast art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy, renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

W ocenie skarżącej, oczywistość naruszeń przejawia się w decyzji, a utrzymanej mocą orzeczeń Sądu, metodzie ustalenia wysokości renty przysługującej Pani T. P. po zmarłym byłym mężu. Postanowienia aktów prawa międzynarodowego oraz prawodawstwo unijne wskazują, że umowy międzynarodowe znalazły zastosowanie dla ustalenia wysokości emerytury zmarłego Pana R. P.. Następnie, zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z tych aktów, a także prawa polskiego, powinno dojść do przemnożenia tej kwoty przez procent ustalony przepisami prawa.

Skarżąca zwróciła uwagę, że nie dochodzi do ustalenia emerytury dla Pana R. P. w związku z jego powrotem do kraju, ale do ustalenia świadczenia należnego jego byłej żonie, która także nie zmieniała miejsca zamieszkania. W konsekwencji, normy prawa międzynarodowego znalazły zastosowanie do ustalenia świadczenia na rzecz zmarłego i co do niego rozważane mogły być m.in. ograniczenia wynikające z art. 18 ust. 3 umowa z dnia 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, w tym normy dotyczące ustalenia podstawy wymiaru zgodnie z przepisami polskimi, a następnie obliczenia teoretycznej wysokości renty, która przysługiwałaby ubezpieczonemu, gdyby zliczone okresy ubezpieczenia przebyte zostały zgodnie z obowiązującymi ją przepisami prawnymi. Po ustaleniu świadczenia emerytalnego na rzecz zmarłego, przy uwzględnieniu norm prawa międzynarodowego, uprawniony zmarł. Ze zdarzeniem tym system prawa polskiego wiąże uprawnienie dla określonego katalogu podmiotów do uzyskania renty rodzinnej, przy czym jej wysokość ustalana jest w stosunku do świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, a jeśli takie świadczenie było już ustalone, to w odniesieniu do tego świadczenia. Przepisy prawa międzynarodowego służyły ustaleniu należności zmarłego R. P., dla wyliczenia renty rodzinnej znajdują zastosowanie przepisy prawa polskiego, które nie dają w tej sytuacji podstaw do wyliczenia świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, jako że było to już świadczenie ustalone zgodnie z obowiązującymi umawiające się państwa normami. W tej sytuacji ustalenie wysokości renty rodzinnej stanowić powinno jedynie wyliczenie określonego procenta świadczenia pobieranego przez zmarłego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiony przez skarżącą pierwszy problem prawny, a mianowicie „jaki wpływ na prawa powstałe w czasie obowiązywania umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym miało wejście w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, w świetle wywodzonej z orzecznictwa zasady stosowania umów międzynarodowych korzystniejszych dla zainteresowanych, niż regulacje prawa unijnego” jest w swej istocie tożsamy z problemem prawnym, który sformułowała skarżąca w skardze kasacyjnej, nieprzyjętej do rozpoznania postanowieniem Sądu Najwyższego z 14 października 2014 r., II UK 83/14.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie, uwzględniając, że od wydania powyższego postanowienia przez Sąd Najwyższy nie zaszły istotne zmiany stanu prawnego i stanu faktycznego sprawy, stwierdza, że sformułowane przez skarżącą zagadnienie prawne nie ma związku z rozpoznawaną sprawą, z tego względu, że skarżąca wychodzi z błędnego założenia, że z postanowień umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. da się wywieść jej uprawnienie do renty rodzinnej w wysokości 85% „emerytury niemieckiej” (emerytury nabytej przez zmarłego w ramach systemu niemieckiego), po zmarłym byłym mężu, który miał podwójne obywatelstwo i wyjechał do Niemiec w lipcu 1989 r. Jak bowiem trafnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 października 2014 r. „z przepisów umowy z dnia 8 grudnia 1990 r., ani też rozporządzeń koordynacyjnych - rozporządzenia Rady Wspólnoty nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek i do członków ich rodzin, którzy przemieszczają się w obrębie Wspólnoty (Dz. Urz. WE nr L 28 z 30.01.1997 r., ze zm.), obowiązującego od dnia 1 maja 2004 r. (tj. od wejścia Polski do Unii Europejskiej), a także aktualnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. dotyczącego koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE L 166 z 30.04.2004 r.), mającego zastosowanie od 1 maja 2010 r., nie wynika, aby wnioskodawczyni w systemie

polskim nabywała prawo do renty rodzinnej w wysokości uzależnionej od wysokości emerytury nabytej w ramach systemu niemieckiego. Natomiast wpływ tych regulacji na wysokość świadczeń uzyskiwanych w polskiej instytucji ubezpieczeniowej polega wyłącznie na tym, że wzajemne uwzględnianie okresów ubezpieczenia na terytorium drugiego państwa (zasada wynikająca z przepisów koordynacyjnych, a wcześniej z umowy z dnia 8 grudnia 1990 r.), sprawia, że wysokość emerytury osób zatrudnionych przez pewien czas w Niemczech, ustalona według zasad przewidzianych w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (na podstawie przepisów prawa polskiego), wzrasta o 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy tego zatrudnienia, tak jakby został on przebyty w Polsce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2006 r., II UK 98/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 332)."

Uprzednio obowiązująca umowa z dnia 8 grudnia 1990 r., podobnie jak przepisy koordynacyjne, przewidywała wzajemne uwzględnianie okresów ubezpieczenia na terytorium drugiego państwa (art. 17) oraz wypłatę świadczenia proporcjonalnego, odpowiadającego stosunkowi okresu ubezpieczenia na terytorium Polski w stosunku do całego uwzględnionego okresu ubezpieczenia. Natomiast art. 18 ust. 3 zdanie pierwsze umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. jednoznacznie wskazywał, że polska instytucja ustala wysokość świadczenia teoretycznego i rzeczywistego (proporcjonalnego) od podstawy wymiaru ustalonej „na podstawie polskich przepisów prawnych”. Skarżąca tymczasem żąda, aby wbrew przywołanym uregulowaniom organ rentowy obliczył świadczenie od podstawy wymiaru ustalonej na podstawie niemieckich przepisów.

Problem prawny, którego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy domaga się skarżąca, jest ponadto sformułowany w kategoriach abstrakcyjnych, bez związku z rozpoznawaną sprawą, ponieważ chodzi w nim o „wpływ” wejścia w życie rozporządzenia nr 883/2004 na ogólnie określone „prawa”, podczas gdy w sprawie chodzi o „ustalenie wysokości renty rodzinnej.”

Podobnie należy ocenić drugi z przedstawionych przez skarżącą problem prawny, który ponadto zawiera w istocie pytanie o sposób rozstrzygnięcia przez Sądy sprawy skarżącej, a zatem nie jest zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Przesłanką wniosku skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest także to, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). W związku z tym skarżąca powinna w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Takiego wyводу prawnego skarga kasacyjna nie zawiera.

Ponadto, nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14).

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.